



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 69 - 2002 • LICZBA STRON 4 (s. 571-574) • © PISM • NR EGZ. 3. 20

DOKUMENTY ROBOCZE

Opinia publiczna w państwach kandydujących do UE wobec integracji europejskiej i rozszerzenia

Eurobarometr 2001 – pierwsza edycja

Ewa Maziarz

1. Członkostwo w Unii Europejskiej – 2. Wiedza na temat Unii Europejskiej – 3. Proces rozszerzenia Unii Europejskiej: obawy i nadzieje – 4. Wnioski

Badanie opinii publicznej *Eurobarometr* (EB) w trzynastu państwach kandydujących do Unii Europejskiej zostało przeprowadzone jesienią 2001r. Opracowanie zawiera m.in. informacje na temat poparcia dla członkostwa kraju w UE, zaufania do instytucji wspólnotowych, „poczucia poinformowania” respondentów na temat procesu rozszerzenia UE. W pierwszej edycji EB dla krajów kandydujących ankietowani odpowiadali także na pytania o korzyści wynikające z uzyskania członkostwa, obawy związane z przystąpieniem kraju do UE oraz deklarowany sposób głosowania w referendum akcesyjnym¹.

1. Członkostwo w Unii Europejskiej

¹ Zadawane respondentom pytania odpowiadają częściowo pytaniom, wykorzystywanym w opracowaniu EB dla państw członkowskich UE. Pozwala to na porównanie otrzymanych wyników i stanowi jednocześnie przygotowanie do opracowywania raportów EB po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Warto zwrócić uwagę, że w sondażu zastosowano pytania o charakterze zamkniętym, dlatego wskazana jest ostrożność w ich interpretacji (badani wyrazili opinię wobec przedstawionych w ankiecie twierdzeń). Można przypuszczać, że w wypadku pytań otwartych rozpiętość wypowiedzi dotyczących oceny np. skutków rozszerzenia byłaby dużo szersza.

Ponad połowa (59%) ankietowanych z państw kandydujących wyraziła poparcie dla członkostwa swego państwa w UE, a 22% nie miało zdania na ten temat. Wśród obecnych krajów Unii Europejskiej pozytywnie członkostwo w UE oceniło 54% respondentów, natomiast nie miało zdania 28% badanych (EB, edycja 56). W państwach kandydujących najwyższy odsetek zwolenników członkostwa w Unii Europejskiej zanotowano w Rumunii (80%) i Bułgarii (74%), czyli krajach, które prawdopodobnie nie przystąpią do UE podczas planowanego na 2004 r. rozszerzenia². W Polsce 51% badanych zadeklarowało poparcie dla tego procesu, a 27% nie miało zdania na ten temat. Najniższe poparcie dla członkostwa zaobserwowano wśród Estończyków i Łotyszy (po 33%) oraz Maltańczyków (39%).

Według 54% respondentów korzyści wynikające z członkostwa państwa w UE przeważają nad kosztami tego procesu. Uważała tak większość Rumunów, Węgrów, Bułgarów i Turków. Odmiennego zdania było 14% ankietowanych – w tym 38% Maltańczyków, 23% Łotyszy, 20% Estończyków. 1/5 ankietowanych uznała, że pozytywne i negatywne aspekty członkostwa równoważą się. W Polsce 45% badanych było zdania, że korzyści z integracji przeważają nad kosztami związanymi z członkostwem w Unii Europejskiej, a 18% było przekonanych o przewadze kosztów.

Posiadanie obywatelstwa UE dla większości ankietowanych z państw kandydujących oznacza: prawo do podejmowania pracy w wybranym państwie UE (71%), możliwość studiowania w dowolnym kraju członkowskim (67%), dostęp do ochrony zdrowia i przywilejów socjalnych (57%), prawo do czynnego i biernego prawa wyborczego w lokalnych wyborach (29%) oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego – PE (28%). Warto dodać, że spośród instytucji wspólnotowych, PE zyskał największe zaufanie ankietowanych (odpowiedziało tak 41%, w tym 56% Węgrów, 55% Rumunów, a także 41% Polaków). Zaufanie do Komisji Europejskiej wyraziło 35% badanych, a do Komitetu Regionów – zaledwie 15%³.

W referendum akcesyjnym 66% badanych zagłosowałoby za przystąpieniem państwa do UE; najwyższy odsetek zwolenników rozszerzenia zanotowano w Rumunii (84%), Bułgarii (80%), na Węgrzech (71%) i w Turcji (68%). W Polsce za przystąpieniem do UE głosowałoby 55% ankietowanych, a 1/10 wolałaby nie brać udziału w referendum. W trzynastu państwach kandydujących 18% respondentów głosowałoby za odrzuceniem członkostwa w Unii Europejskiej, w tym 35% Maltańczyków, 26% Polaków oraz 25% Estończyków.

2. Wiedza na temat Unii Europejskiej

Zgodnie z wynikami sondażu EB, większość ankietowanych w państwach kandydujących nie czuła się wystarczająco dobrze poinformowana na temat procesu rozszerzenia UE. Na brak informacji na ten temat wskazała prawie 1/4 badanych. Odpowiedź „niezbyt dobrze poinformowani” zaznaczyło 45% ankietowanych. Aż 80% Turków oceniło, że są źle lub „niezbyt dobrze” poinformowani na temat procesu rozszerzenia UE, a tylko 17% uznało się za dobrze (lub bardzo dobrze) powiadomionych na ten temat.

Za „dobrze” lub „bardzo dobrze poinformowanych” na temat rozszerzenia – uznało się 27% badanych w trzynastu państwach – największy odsetek takich odpowiedzi zanotowano wśród obywateli Słowenii (54%) oraz Słowacji (41%). Jedynie w Słowenii więcej niż połowa badanych czuła się dobrze poinformowana na temat procesu negocjacji własnego kraju z UE (57%). Odpowiedź taką zaznaczyło 47% Maltańczyków oraz 42%

² W Deklaracji z Laeken w grudniu 2001 r. wskazano 10 państw, które (przy zachowaniu dotychczasowego tempa negocjacji i wypełniania kryteriów członkostwa) mogłyby stać się członkami UE w styczniu 2004 r. Rumunia i Bułgaria nie znalazły się w tej grupie.

³ Ankietowani zwracali uwagę na konieczność upowszechnienia informacji dotyczących zasad funkcjonowania instytucji wspólnotowych, dlatego stosunkowo niski poziom deklarowanego zaufania np. do Komitetu Regionów może wynikać z niezajomości działań poszczególnych instytucji.

Cypryjczyków (w Polsce 31%). Najmniej poinformowani na temat warunków przystąpienia swego kraju do UE czuli się Estończycy.

Stosunkowo niski pozostaje także stan wiedzy na temat finansowej pomocy UE dla państw kandydujących – 45% ankietowanych wiedziało, że taka pomoc ma miejsce, a 35% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie. Najlepiej poinformowani w tej kwestii okazali się obywatele Węgier (68%), a także Słowacji, Słowenii (po 49%) oraz Polski (45%).

Większość badanych chciałaby otrzymywać informacje na temat UE za pośrednictwem telewizji (76%) lub radia oraz gazet (53%). Internet wskazała 1/4 ankietowanych, 34% zaznaczyło odpowiedź „broszury”, a 30% – książki. Polacy chcieliby więcej wiedzieć na temat: polityki wobec młodzieży (55%), instytucji wspólnotowych (51%), gospodarki UE (49%), polityki regionalnej (48%), Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (47%), rolnictwa i Wspólnej Polityki Rolnej oraz edukacji (46%). W większości krajów podkreślano konieczność przyspieszenia negocjacji, co może wskazywać na zmęczenie społeczeństw kilkuletnim okresem negocjacji i dostosowywania do wymogów Unii Europejskiej.

3. Proces rozszerzenia Unii Europejskiej: obawy i nadzieje

Połowa badanych w krajach kandydujących obawiała się konieczności poniesienia wysokich kosztów związanych z przystąpieniem państwa do Unii. Na zagrożenie związane ze wzrostem zorganizowanej przestępczości i przemytu narkotyków wskazało 55% respondentów. Warto zaznaczyć, że obawy te podzielają ankietowani w obecnych krajach członkowskich UE.

W obecnych państwach członkowskich UE 60% badanych obawiało się np. pogorszenia sytuacji rolników w wyniku rozszerzenia (w państwach kandydujących – 46%)⁴ oraz przenoszenia miejsc pracy do krajów posiadających niższe koszty zatrudnienia (wśród kandydatów tylko 36% badanych zaznaczyło tę odpowiedź). Obywatele UE obawiali się także utraty tożsamości narodowej i kultury (47% wobec 36% w krajach kandydujących) oraz utraty socjalnych przywilejów (wskazywało na to 51% badanych w Unii i 23% w krajach kandydujących do UE). Ankietowani w państwach kandydujących wskazywali na niebezpieczeństwo zmniejszenia znaczenia małych państw w UE. Nie jest to nowy problem – w krajach członkowskich UE stanowi odzwierciedlenie dyskusji toczącej się od momentu powstania Wspólnot i opracowywania metod zagwarantowania małym państwom odpowiedniej reprezentacji w instytucjach w Unii Europejskiej.

Większość respondentów w krajach kandydujących była zdania, że członkostwo w UE pomoże w rozwoju gospodarczym kraju (69%), przyczyni się do „podwyższenia jakości życia” jego obywateli (63%), do zwiększenia „poczucia bezpieczeństwa” w Europie (68%) i do zwiększenia znaczenia UE w świecie (69%).

Oceniając potencjalne zmiany w Unii w perspektywie dziesięciu lat, ankietowani wskazywali na: łatwiejsze podróżowanie, studiowanie i podejmowanie pracy w UE (65%), użycie euro jako jednej waluty (53%), poprawę warunków życia (63%), większe możliwości znalezienia pracy (47%), ale także więcej problemów socjalnych (19%), czy wyższe bezrobocie (17%). Załedwie 3% badanych wskazało na możliwość rozpadu Unii Europejskiej – najwięcej wśród Maltańczyków (9%).

Prawie 3/4 Polaków za najważniejszą zmianę w perspektywie dziesięciu lat uznało możliwość podróżowania, studiowania, podejmowania pracy i wyboru miejsca zamieszkania w dowolnym państwie UE, a 60% – korzystanie ze wspólnej waluty. Ponad 40% ankietowanych oczekiwało także większych możliwości uzyskania pracy i zmniejszenia dyskryminacji wobec cudzoziemców. Badani podkreślali zatem korzyści płynące z dostępu do wspólnego rynku UE (swoboda przepływu osób, usług, towarów i kapitału). Biorąc

⁴ W badaniu zestawiono wyniki otrzymane podczas badania w październiku 2001 r. dla krajów kandydujących oraz wyniki Eurobarometru nr 54 (jesień 2000 r.) dla państw UE

pod uwagę doświadczenia społeczeństw państw Europy Środkowej i Wschodniej, szczególnie istotne wydaje się prawo obywateli UE do pracy i swobodnego przemieszczania na terytorium Unii Europejskiej.

4. Wnioski

Zgodnie z wynikami pierwszej edycji sondażu opinii publicznej EB w państwach kandydujących do UE, poparcie dla członkostwa w tych krajach kształtuje się na wyższym poziomie, niż wśród obecnych członków Unii (różnica 5 punktów procentowych). Większość badanych była zdania, że korzyści wynikające z członkostwa przewyższają koszty związane z jego uzyskaniem. Jako korzyści wymieniano przede wszystkim: prawo do podjęcia pracy i studiowania w dowolnym kraju UE, prawo do swobodnego podróżowania do krajów UE, prawo do czynnego i biernego prawa wyborczego w lokalnych wyborach.

Należy podkreślić, że oczekiwania te w ciągu pierwszych kilku lat członkostwa w Unii Europejskiej nie zostaną spełnione: w trakcie negocjacji uzgodniono kilkuletni okres przejściowy w dostępie do rynku pracy w UE dla obywateli państw kandydujących. Także kontrole graniczne między obecnymi i nowymi państwami Unii nie zostaną zniesione w momencie rozszerzenia. Podkreślana przez większość ankietowanych swoboda podróżowania napotka w pierwszym okresie członkostwa na przeszkody – co najmniej kilkuletnie funkcjonowanie kontroli granicznych, których zniesienie wymaga jednomyślnej decyzji sygnatariuszy Układu z Schengen.

Proces rozszerzenia Unii Europejskiej oznacza niemal podwojenie liczby jej członków. Przyjęcie do UE kilkunastu państw o niższym poziomie rozwoju gospodarczego niż średnia dla UE budzi zatem wiele obaw – zarówno wśród obywateli państw kandydujących, jak i państw członkowskich.

Wśród obaw wymieniane są wysokie koszty związane z dostosowaniem do wymogów członkostwa w Unii (państwa kandydujące) lub koniecznością utrzymania zasady solidarności pomiędzy krajami UE (obecne państwa członkowskie). Podobne obawy dotyczą – z jednej strony – niskiej konkurencyjności rolnictwa w krajach kandydujących w stosunku do rolnictwa w UE, a z drugiej strony – nakładów potrzebnych na objęcie nowych członków zasadami Wspólnej Polityki Rolnej. Ankietowani z krajów Unii obawiają się także znacznego napływu tańszych pracowników z państw kandydujących, w których z kolei dostęp do wspólnotowego rynku pracy postrzegany jest jako szansa podwyższenia kwalifikacji i zdobycia bardziej interesującego zatrudnienia.

Badani w państwach kandydujących podkreślali możliwość poprawy „jakości życia” w wyniku przystąpienia do UE – szczególnie w przypadku młodzieży. Większość Polaków była np. zdania, że na rozszerzeniu UE najwięcej skorzystają osoby władające językami obcymi, politycy, młodzi ludzie oraz dzieci. Wejście do UE postrzegane jest zatem jako szansa przede wszystkim dla tych, którzy będą w stanie konkurować na jednolitym rynku. Dotyczy to szczególnie ludzi młodych, którzy wchodzi w zawodowe życie ze znajomością co najmniej jednego języka obcego.

Najważniejsze dla ankietowanych źródła informacji na temat rozszerzenia i warunków członkostwa kraju w Unii Europejskiej to: telewizja, radio i dzienniki, a w mniejszym stopniu internet, książki i broszury na temat integracji. Jednocześnie większość badanych poziom poinformowania o tym procesie oceniła jako niewystarczający. Konieczna jest zatem intensywna kampania informacyjna w większości krajów kandydujących do UE, także w Polsce. Kampania ta powinna przyczynić się do zwiększenia zakresu wiadomości dotyczących integracji europejskiej, aby decyzja podejmowana w referendum przez obywateli Polski wynikała ze racjonalnej oceny pozytywnych i negatywnych aspektów przystąpienia państwa do Unii Europejskiej oraz konsekwencji odrzucenia członkostwa.